

CENY OGŁOSZEŃ: Na 1 stronie wiersz milime-
trowy mk. 100 — na III
stronie mk. 75. — IV
mk. 60. Nadesłane mk.
125 — Drobne ogłoszenia
odmk. 10 do 30 za wyraz.
Ogłoszenia pozamiejaco-
we o 50 proc. zagranic-
zne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych
i niedzielnych ceny o
35 proc. droższe.

Za terminowy druk ogło-
szeń administracja nie
odpowiada.

Redakcja i administracja
główna mieści się pod
nr. 4 przy ul. Piłsud-
skiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz
„ISKRA“, Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O.
nr. 61553.

Prenumerata wynosi:
Z odnośnikiem miesięcznie

mk. 700.

Z przesyłką pocztową
mk. 900 miesięcznie.

Oddziały własne: w Be-
dlinie, w Dąbrowie i w
Szopienicach na G. Ślą-
sku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6. Telefon 73.

Będzin, Małachowskiego 9.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

SOSNOWIEC SFINKS

Od 16-go do 22-go włącznie

„NA JASNYM BRZEGU“

dramat w 6 częściach
według noweli Henryka Sienkiewicza
w obrazie występują najlepsi artyści
warszawscy.

RACZNOŚĆ: Od 23-go głośny obraz

„Lady Hamilton“

KINO-OAZA

Dziś i dni następne

Wielki amerykański film pełen akro-
baticznych tryków i wstrząsających
scen p. t.

Tajemniczy dom

Wstrząsający dramat w 6-ciu częściach
w roli głównej

TARZAN

Walec z siłą herkulesa oraz zna-
komita małpa

JACKO

DĄBROWA.

KINO „ODEON“ DĄBROWA

Od 9-go do 15-go października
Ostatni obraz letniego sezonu.
Wielki amerykański film w 2-ch
serjach p. t.

Władczyńni dzikich skał

rozgrywający się w stepach —
raju farmerów i cowboi.
I-sza seria p. t.

HYENY STEPÓW.

Dramat w 6-ciu częściach. W
roli głównej

MARJA WALCAMP.

Kino-Venus

Od dnia 16 do niedzieli 22 b.m.
Jedna z tajemnic oworu austriackiego
na tle krwawych eksperymentów bol-
szewizmu, skonfederowanego z socja-
lizmem!!!

TRZĘSAWISKO

rabsod filmowy w 6-ciu wielkich
akt. ch.

W rolach głównych: A. Capezzi i Ma-
rja Palma.

Dramat powyższy, zaczerpnięty z taj-
nych archiwów dworu austriackiego.

DOKTOR

3892

K. Troppauer

Choroby: skórne (włosów)
weneryczne. Analizy mikrosk.
Przyjm.: 11—1 i 5—8. Panie 4—5.

SOSNOWIEC, Małachowskie-
go № 5 parter.

Dr H. Grodzinski

b. lekarz szpitali chorób
wenerycznych i skórnych

Choroby weneryczne skórne
i moczopłucne. 1343

Przyjmuje od 11—2 i od 6—8.
Panie 5—6.

Sosnowiec Kowalska 2 m. 7 (2 p)

KINO ZAGŁOBA

Sosnowiec, Kościelna 4.

Od 16 do 22 października.
IV-ta seria wielkiego dramatu

„Ludzie i Bestje“

p. t. Ogniste języki

Największy film amerykańskiej wytwórni w roli
głównej wszechświatowa sława BOB.

LEKARZ-DENTYSTA

M. JAKOWICKA

w Dąbrowie, 5411
ul. Dąbrowska 11, dom Skiby.

Przyjmuje od 11 rano do 1 ej
w południe i od 3 p.p. do 5 p.p

Lekarze-dentyści

MARJA TEICHNER LUCJA TEICHNER-ALTMANOWA

SOSNOWIEC, Modrzejska 41, II piętro,
przyjmuje codziennie od g. 9 rano
do 7 wieczór. 3237

Doktor medycyny

L. CWIBAK

Będzin, ul. Sączewskiego
№ 19 obok Starostwa
ordynuje w chorobach

ocznych 5151

od 1—2 i od 6 7½

wieczorem,

w niedziele i święta
od godz. 11 — 12 rano.

Doktor

Luftspringer

CHOROBY SKURNE, WŁOSÓW,
WENERYCZNE, (NIEMOC PŁCIOWA)

Analizy mikroskopowe

Przyjm. 9—12 i od 6—8.

Panie: 5—6. 3922

Sosnowiec, ul. Modrzejska 39, II p.

Kino Zaczise

Dziś i dni następne.

Wielki sensacyjny dramat w 2 serjach z ulubieńcem
publiczności BRUNO KASTNEREM w roli głównej.

II-ga seria p. t.

Król Paryża

Zgrozą przejmującą widza kryminalna treść obrazu
SERJA I: 1) Olbrzymia kradzież. 2) Szalony pościg.
3) Księżna i jej córka. 4) Wizyta nocna. 5) Fatalny list.
6) Cel szajki osiągnięty.

Dziś i dni następne

Właściciele kompletnie urządzonej, w pełnym ruchu ko-
palni węgla kamiennego w Zagłębiu Dąbrowskim poszukują

technika górniczego

z odpowiednim kapitałem na wspólnika i kierownika kopalni,
względnie wydzierżawiają taką na bardzo dogodnych warun-
kach. Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa. 5507

SPRAWY WYBORCZE.

Jagiello a „Czarny blok“.

Sosnowiec, 18 paźdz.

W czasie obecnych wy-
borów niezaprzeczenie wy-
bitną rolę odegrał t. zw.
blok mniejszości narodo-
wych, nazwany przez prze-

ciwników z pośród żydów
„czarnym blokiem“.

Organ obozu tych prze-
ciwników, tygodnik „Folk“
(29) wydrukował z tego
powodu artykuł p. t. „Pol-
ska opinia publiczna a

czarny blok“, czyniąc cie-
kawą zestawienie z cza-
sami wyborów do ostat-
niej durni rosyjskiej, kie-
dy żydzi wybrali do niej
z Warszawy „esdeka“ Ja-
giellę.

We wspomnieniach o
tym fakcie czytamy:

„Mieszczanie koła pol-
skie były przez to bardzo
oburzone na żydów i zem-
ścili się za pomocą strasz-
nego bojkotu, który zruj-
nował tysiące rodzin ży-
dowskich. Co gorsza nic
dobrego dla żydów nie wy-
nikło z posłowania Jagiel-
ły. Ale jakkolwiek smut-
no się skończył ten krok
ryzykowny, to jednak po-
czątkowo miał pod sobą
grunt logiczny. Po pierw-
sze, żydzi mieli teoretycz-
nie słuszną, a dla słusz-
nej sprawy warto jeszcze
ponieść ofiarę. Powtóre,
zadarto tylko z częścią
burżuazyjno-szowinistycz-
ną (?) społeczeństwa pol-
skiego. Natomiast pozyska-
no robotników; również
wielu umiarkowanych de-
mokratów uważało, że ta-
kie postępowanie żydów
nie jest krzywdą. Po trze-
cie, Polska była wtedy
częścią państwa rosyjskie-
go i sądzono, że prąd de-
mokratyczny, nurtujący w
państwie po kilku latach
zastoju reakcyjnego, wpły-
nie także na nastrój w
Polsce. Okazało się jed-
nak, że w porównaniu z
wątpliwymi korzyściami,
które dać mógł wybór Ja-
gielly w najlepszych wa-
runkach, był to ekspery-
ment niebezpieczny.

„Obecnie politycy sjo-
nistyczni uszczęśliwili ży-
dów jeszcze bardziej ryzy-
kownym eksperymentem,
t. zw. blokiem mniejszości.
Warunki są obecnie bar-
dziej niepomysłne, niż wów-
czas. Żadnych widoków
udania się próby nie ma-
ją nawet najbardziej upar-
ci zwolennicy bloku. Mówi-
wią tylko o jakichś kilku
mandatach, ale z każdym
dnem też mówią z coraz
mniejszą nadzieją.

„Jest przeto rzeczą bar-
dzo ważną zastanowić się

nad pytaniem, jak się od-
nosi polska opinia publicz-
na do czarnego bloku. Od-
powiedź brzmi bardzo
smutno, o wiele smutniej,
niż za czasów Jagielly. Al-
bowiem wtedy zwolenni-
cy Jagielly mieli przeciw
sobie jedynie polską bur-
żuazję szowinistyczną. O-
becnie zaś twórcy bloku
mają przeciw sobie także
demokrację polską. Co
więcej: najbardziej stanow-
czymi przeciwnikami czar-
nego bloku są właśnie de-
mokracy, zarówno burżua-
zyjni, jak i proletaryjcy“.

W zakończeniu autor na-
zywa cały „blok“ awanturą,
która oprócz wielkich kłó-
potów nie da nic żydom.

Tyle „Folk“. A teraz
skromniutkie pytanie pod
adresem posła Weinziehe-
ra: Dlaczego to pan poseł
również kandyduje z „czar-
nego bloku“? Czy sądzi,
że w Zagłębiu są rusini i
niemcy, którzy na jego
listę rzucą głosy? Nie. Wie
dobrze, że ich niema. Chce
tylko swoim głosem
wzmocnić listę państwową
czarnego bloku. Wątpli-
wa, bardzo wątpliwa ko-
rzyść. Społeczeństwo Za-
głębia dowie się, ilu wśród
żydów naszych jest zwo-
lenników czarnego bloku.

Do tej sprawy powróci-
my po wyborach...

Z wiecu w Siewierzu.

Wiec niedzielny w Siewie-
rze ściągnął wiele publiczno-
ści. Zagaił wiec sekretarz są-
du siewierskiego, p. Stefański,
na przewodniczącego powoła-
no obywatela z Siewierza, p.
Kuziora.

Po ukonstytuowaniu się pre-
zydium zabrał głos pan Gałę-
ziowski, który mówił o zada-
niach przyszłego sejmiku, o po-
łączeniu się partii narodowych
na gruncie Zagłębia i nawoły-
wał do głosowania na listę
Nr 8. Po panu Gałęziowskim
zabrał głos pan Kuzior, instruk-
tor N.Z.L. na powiat będziń-
ski; krytykował on działalność
agitacyjną wyzwolenia, nie
przebierającego w środkach
agitacji. Wtedy obecny tam
Kawalec, agitator partyjny thu-
gutowców, rozpoczął z kilka-
ma towarzyszami awanturę.

Przodownik policji, wezw-
any do uspokojenia awanturni-

ków (policja nasza nie pamięta o wydanych instrukcjach) zamiast wyprosić p. Kawalca i czterech towarzyszy, rozwiązał wiec.

Jest to nie pierwsze już wystąpienie policji na korzyść wyzwolenia, przy agitacji przed wyborczej. Podobny wypadek zdarzył się w Niegowie, gdzie policjant rozpędzał przeciwników agitującego Kawalca i Książka.

Policja, jeśli otrzymała jakieś specjalne instrukcje, o których my nie wiemy, aby sprzyjała wyzwoleniu, panu Thugutowi i pani Kosmowskiej, to jednak nie powinna manifestować tego tak wyraźnie...

Humorystyka.

Niejaki Jan Kosiński, nauczyciel ludowy, kandyduje z listy wyzwolenia po Gulińskim „redaktorze” i po Książku, a więc na trzecim miejscu. Ow pan ubzdurzał sobie, że i na niego padnie zaszczyt posłowania, więc oto rozsyła do swych „kolegów i koleżanek” listy następującej treści:

„Do Sz. PP. Kolegów i Koleżanek. Zapraszam uprzejmie na zjazd polityczny P. S. L. „Wyzwolenia”, który odbędzie się 15-X-22 r. o godz. 10 rano w sali „kino” w Myszkowie. Cześć. Jan Kosiński, kier. szkoły powszechnej i kandydat na posła do sejmu”.

Wyzwolenie znalazło w panu Kosińskim gorliwego agitatora; czy również gorliwego kierownika i nauczyciela znalazła w nim szkoła powszechna?

Pod adresem p. Bylińskiego.

Panie Byliński! Z czterech kandydatów listy „Rolnik”, na której i pan figurujesz, wycofało się trzech: ks. Staszkie-wicz, panowie Karcz i Konieczny. Pozostał tylko pan. Wobec takiego zdekompłowania listy niema pan najmniejszych szans przejścia do sejmu. Czy pan, jako dobry obywatel kraju nie uzna za stosowne również się wycofać? Czekamy.

Woda, jako argument polityczny.

W okresie przedwyborczym stronnictwa polityczne w Polsce rozwijają niebywałą pomysłowość na punkcie sposobów rozpędzania przeciwników partyjnych.

Jeżeli w jakimś miasteczku zbierze się wiec stronnictwa,

z którym nie sympatyzuje miejscowa straż ogniowa, ta ostatnia rozbija wiec wodą.

Pod pozorem pożaru nadjeżdża ona z beczkami i sikawkami i bez pardonu oblewa budynki wodą. Wiecownicy tracą oczywiście wszelki ogień polityczny.

Miedzy innymi, stronnictwo Wyzwolenie odbywało w pewnej wsi olbrzymi wiec, na który zjechało się 12 tysięcy chłopów. Wiecowano w ogromnej szopie.

Wtym krzyki: „Pożar! Pożar!” Zjawia się, jak z pod ziemi straż ogniowa z pobliskiego miasteczka, puszcza w ruch sikawki i w oka mgnieniu rozprasza przemokłych do nitki wiecowników. Bohaterski komendant straży ogniowej, pierwszy fryzjer miasteczka, przez tydzień — a może i dłużej — chwalił się przed przyjaciółmi:

— „Ale rozpędziliśmy chłopów!”

Wiec unjonistów.

Unja państwowości polskiej urządziła w Dąbrowie zebranie, na które przybyło zaledwie kilkanaście osób.

Kiedy po wygłoszeniu kilkunastu oklepanych frazesów i hasła, zabrał głos pewien żyd, wśród zebranych podniósł się ostry protest i nie pozwolono mówcy przemawiać.

Czy nie szkoda czasu na młócenie pustej słomy, co w rezultacie prowadzi do zaprzepaszczenia pewnej ilości głosów i to może na korzyść komunistów.

Zdawałoby się, że tzw. inteligencja postępową powinna mieć naprawdę trochę więcej rozsądku i wyrobienia politycznego.

Dziwne stanowisko.

Podczas urządzanych obecnie zebrań i wieców przedwyborczych zdarza się, że zabiera głos jawny lub zamaskowany komunista i wygłasza swe teorie, atakując jednocześnie w imię bolszewicki sposób nasz rząd i władze, na co nie reaguje obecna policja.

Nie wątpimy, iż odnośne władze wydadzą w tej sprawie odpowiednie rozporządzenie i zabronią wogóle przemawiać i występować komunistom czyhającym na zgubę kraju naszego.

Zjazd powiatowy Z. L. N.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Zawierciu wielki zjazd członków związku ludowo-na-

rodowego, na którym przemawiali kandydaci na senatorów i posłów, wystawieni przez Ch. J. N. t. j. Nr. 8.

Wszystkich mówców zebrani przyjmowali bardzo serdecznie i w powziętej rezolucji postanowiono między innymi, popierać i głosować tylko na Nr. 8.

W zjeździe wzięło udział około 8 tysięcy osób, w tym znaczna ilość znanych działaczy społecznych i narodowych.

Więści ważne.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— W pasie neutralnym w okolicach Rudziszek partyzanci litewscy napadli na posterunek miejscowej milicji, przy czym rzucili kilka granatów ręcznych. Trzech członków milicji jest rannych. Pod strzałami milicji partyzanci cofnęli się.

— W sobotę późnym wieczorem z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar w fabryce Góralskiego (apretura i farbiarnia). Trzypiętrowy gmach fabryczny spłonął doszczętnie. Szkody są bardzo poważne, wynoszą kilkaset milionów marek.

— W najbliższych dniach wyjeżdża z Wilna do Moskwy delegacja na konferencję kolejową w sprawie zawarcia umowy o ruchu granicznym między Rosją a Polską.

— Zatarę w zagłębiu ostrawsko-karwińskim został zlikwidowany. Robotnicy w poniedziałek podjęli pracę. Niebezpieczeństwo strajku generalnego należy uważać na razie za zażegnane.

— Z powodu przyłączenia się niemieckich socjalistów w Polsce do klubu poselskiego narodowego bloku niemieckiego w sejmie śląskim partja niezależnych socjalistów polskich uznała umowę poprzednio zawartą z socjalną demokracją niemiecką za złamaną i nieistniejącą.

— Paryska izba handlowa za przykładem izby handlowej w Marsylii, wypowiedziała się za wznowieniem stosunków z Rosją pod warunkiem uzyskania niezbędnych gwarancji.

— W ciągu października mają być w Wiedniu prowadzone rokowania, między rządem austriackim a rządem polskim w sprawie restytucji przedmiotów, wywiezionych przez władze cywilne i wojskowe austro-węgierskie z terenów polskich, okupowanych

przez nie podczas wojny światowej.

— W Kijowie codziennie w sposób niewyjaśniony znikają rozmaici wybitni komuniści, zwłaszcza członkowie czerezwyczajki. Po upływie kilku dni trupy ich znajduwane są na krańcach miasta.

Życzenia Polski dla pary królewskiej rumuńskiej.

Bukareszt, 17 października.

Minister pełnomocny Aleksander Skrzyński, mianowany ambasadorem przy królu rumuńskim na czas uroczystości koronacyjnych złożył królowi listy uwierzytelniające.

Zjazd górników i hutników w Katowicach.

Katowice, 17 października.

W sobotę o godz. 10-ej rano nastąpiło w sali magistratu uroczyste otwarcie zjazdu górników i hutników polskich. Przybyło około 600 osób. Zebranie zajął inż. Stanisław Raźniewski, jako, prezes komitetu wykonawczego II-go zjazdu. Po krótkim przemówieniu powołał p. Raźniewski na przewodniczącego wiceprezesa stowarzyszeń polskich inżynierów, górników i hutników p. Antoniego Schmitzka. Nastąpiło ukonstytuowanie prezydium zjazdu, do którego jako prezesów honorowych zaproszono inżynierów: Hieronima Kondratowicza, St. Piątkiewicza, prof. Władysława Szaynochę, St. Skarbińskiego Edwina Windakiewicza, prof. Karola Minkowskiego, Ferdynanda Jastrzębskiego, oraz sekretarzy p. Naturskiego-Janotę Ziebińskiego, Zechentera i Wojnara. Odczytali następnie referaty p. Żółtowski Władysław „o hutnictwie żelaznym”, prof. Nowak „o górnictwie naftowym”, p. St. Skoczylas „o górnictwie solnym”, p. Józef Kiedroń „o położeniu gospodarczym Śląska po przyłączeniu do Polski i widokach na przyszłość” i wreszcie p. prof Jan Zarański „o organizacji i zadaniach wyższego szkolnictwa górniczego-hutniczego”.

Zjazd zaszczylił swą obecnością p. min. Strassburger, p. marszałek sejmu śląskiego, mecenas Wolny, generał Horoszkiewicz, wojewoda Rymer, starostowie Mildner, Meyer i Malowski, burmistrz miasta Katowic dr. Górnik, dyr. akademii górniczej w Krakowie p. Studziński, radca minist. p. Świętochowski

Ambasadorowi towarzyszyli przybyli z listem odręcznym naczelnika państwa, generał Rozwadowski i pułkownik Winiawa Długoszewski. Na wyrażone przez ambasadora Skrzyńskiego życzenia narodu polskiego i naczelnika państwa odpowiedział król Ferdynand zapewnieniem swoich niezmiennych dla Polski uczuć. Równocześnie składali życzenia przybyli na koronację w imieniu króla angielskiego ks. York dalej przedstawiciele Francji: marszałek Foch, generałowie Weygand i Berthelet, przedstawiciel Belgji minister Tequeville oraz inni ambasadorowie.

Kronika. Kalendarzyk.

18

Środa

Dziś Łukasza Ew.

Jutro Piotra z Alkan.

Wsch. słońca 6.35

Zach. „ 4.54

Posiedzenie rady miejskiej. W czwartek, dn. 19 października r. b. o godz. 5-ej po południu odbędzie się w Dąbrowie posiedzenie rady miejskiej w biurze magistratu z następującym porządkiem obrad:

Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia. Sprawozdanie zarządu miejskiego. Podwyższenie opłat kancelaryjnych, za miejsca na targowisku i od lokali na rok 1923. Uchwalenie statutu o podatku szkolnym na rok 1923. Uchwalenie statutu o podatku na wybrukowanie i utrzymanie ulic miasta Dąbrowy Górniczej na rok 1923. Uchwalenie statutu o podatku od widowisk, koncertów, zabaw i rozrywek na rzecz kasy miejskiej. Uchwalenie statutu o zwiększeniu podatku od węgla.

Walka o miliony.

138

Doktorzy nie wróżą mu dłuższego życia nad kilka miesięcy; potrzeba mi zatem zabezpieczyć swą przyszłość. Chcę, aby on mnie zaślubił i przysłał właśnie prosić cię o radę w tym względzie.

— Myśl nieźła... — odrzekł; — lecz czy on to zgodzić się zechce?

— Stawia obecnie trudności; będąc się jednak starała przełamać to wszystko. Po zaślubinach, zostawszy wdową, do jego majątku mieć będę prawo.

— Do jakiego majątku? Obecnie posiada on tylko długi, a wątpię by matka za życia coś mu oddała.

— E! matce też niewiele się już na świecie należy.

— Przypuśćmy... Lecz w razie jej śmierci wierzyciele wicehrabięgo spadną na owe

resztki miodu, jak chmura szerszeni.

— Wszystkiego jednak nie zabiorą. Hrabina jest bogata. U mego kuzyna, Juliusza Verriera, ulokowała czterysta tysięcy franków.

Agostini wiedział, co sądzić o tej lokacji, nie rzekł jednak ze i słowa.

— Długi Jerzego wynoszą obecnie do trzystu tysięcy franków — mówiła dalej Melanja. — Przypuśćmy, iż podwój tę cyfrę do chwili naszego małżeństwa; pozostałoby nam jeszcze sześć do siedmiuset tysięcy franków. Jak mi więc radzisz?

— Zawrzyj z nim pani małżeństwo, jeśli możesz... Odgaduję wszakże, że to nie jest jedynym celem jej przybycia do mnie na ulicę Paon-blanc.

— W rzeczy samej... jest jeszcze coś innego.

— Wiedziałem... o cóż więc chodzi?

XXXIV.

— O co? — powtórzyła Melanja — potrzebuję corychlej pieniędzy. Jerzy nie otrzymał tym razem zaliczki na swoją pensję, jaką mu matka zwykle udzielała. Zostałam bez grosza.

— Niech więc pożyczysz gdzie wicehrabia... — odparł Agostini.

— Wszyscy pożyczający zamknęli przed nim na klucz swe kasy... Otóż przychodzę do ciebie...

— Do mnie? — zawołał włoch, śmiejąc się głośno; — ależ ja jestem goły, jak turecki święty... Wszak pani dobrze wiesz o tem...

— Wiem... i nie na twoje liczę pieniądze, lecz może znasz jakiego kapitalistę, któryby na dobry procent pożyczł pięćdziesiąt tysięcy franków z których ja dla siebie zastrzegam połowę. Dla ciebie za twoją fatygę przeznaczam tyśiąc franków...

— Tysiąc franków przydałoby mi się wprawdzie... — rzekł włoch w zamyśleniu; — dziś jednak zrobienie podobnego interesu jest bardzo trudnym. Poukrywały się kapitały; nie znam nikogo, koby chciał ryzykować tak znaczną sumę.

— Wszak wicehrabia jest odpowiedzialnym... jego podpis ma wartość...

Agostini wzruszył ramionami.

— Nie mów pani bajek! — zawołał; — życie jego na dni jest policzonem. Wszak to mówiłaś sama przed chwilą, a gdyby umarł przed otrzymaniem spadku po matce, ów podpis nie wartby był niucha tabaki.

— Matka za niego by zapłaciła.

— To wątpliwe. Zresztą, po co mamy na próżnej dyskusji czas tracić? Powtarzam pani, że nie znam nikogo takiego... absolutnie nikogo. Zaniechaj

pani myśl o pożyczce, a raczej staraj się zaślubić pana de Nervey... Wierzaj mi, że to najlepsze... W każdym razie coś pani pozostanie z ogólnej likwidacji, a chociażby nawet tytuł wicehrabiny... i to coś warte. Wybacz pani zatem, iż czas nie pozwala mi dłużej z tobą rozmawiać. Czeka ją na mnie, wyjść muszę.

Melania podniosła się nader niezadowolona, tem więcej, iż była pewną pomyslnego obrotu tej sprawy.

Agostini, odprowadzwszy ją do drzwi, wrócił do gabinetu. Desvignes, stojąc na środku pokoju, szepnął mu żywo:

— Przywołaj pan tę kobietę i przyrzec jej, że dziś wieczorem otrzyma pożyczkę pięćdziesięciu tysięcy franków... Spiesz się... Ja uciekam do twojej sypialni.

I był sekretarz Mortimera skrył się tam powtórnie.

D. c. n.

Uchwalenie statutu o zwiększeniu podatku od ładunków kolejowych. Uchwalenie statutu o zwiększeniu opłat od spirytualji. Uchwalenie 10 000.000mk na odrestaurowanie zniszczonych domów w mieście. Podwyższenie czynszu dzierżawy za lokale szkolne. Przyznanie zasiłku stowarzyszeniu kupców polskich w Dąbrowie górniczej na prowadzenie kursów buchalteryjnych. Podniesienie subwencji towarzystwu pomocy biednym w Dąbrowie Górniczej. Sprawa pomocy niezamożnym uczniom szkół żeńskich prywatnych. Zaciągnięcie 20.000.000 mk. pożyczki, na cele aprowizacyjne miejskie. Zaciągnięcie pożyczki w ministerjum w. r. i o. p. na budowę szkół powszechnych. Sprawa otwierania zakładów fotograficznych w dni świąteczne. Rewizja uchwał rady miejskiej z dnia 31 sierpnia r.b. w sprawie dodatków drożyznianych dla nauczycieli gimnazjum. Sprawa odprowadzenia wód z posesji Żelazowskiego. Umożnienie podatków miejskich. Wnioski i zapytania członków rady miejskiej.

Ze zw. nauczycieli szkół średnich. Onegdaj odbyło się zebranie sosnowieckiego oddziału zw. nauczycieli szkół średnich. Na zebraniu tym wybrano nowy zarząd, w którego skład weszli pp. Reybekelowa, Lewandowski, Kruszewski, Dyrz i Kwinta. Pozatym, przyjęto do wiadomości uchwałę głównego zarządu związku w Warszawie w sprawie podwyższenia pensji nauczycielskich w szkołach prywatnych o 16 proc. od 1-go października r. b.

Z Domu ludowego w Sosnowcu. W dniu 21 bm. tj. w sobotę, sekcja dramatyczna D.L. wystawia w teatrze zimowym wspaniałą komedję 3 ch aktów M. Bałuckiego pt. „Grube ryby”, obsadzoną najlepszymi siłami D.L. i starannie opracowaną. Komedja „Grube ryby”, grana na scenach warszawskich kilkanaście razy z rzędu, cieszyła się ogromnym powodzeniem. W dniu 22 bm. po południu o godz. 4 komedja ta zostanie powtórzona. Dla młodzieży szkolnej ceny biletów niższe. Bilety wcześniej nabywać można w pawilonie ogrodników i w Domu ludowym, ul. Jasna 26, w dzień przedstawienia w kasie teatralnej od godz. 6 wieczór w sobotę, w niedzielę od godz. 2-jej po południu.

Część czystego zysku Domu ludowego przeznaczona na budowę internatu dla uczniów seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu. 5491

Z Czeladzi. W dn. 18 b. m. tj. dziś o godz. 5 po południu odbędzie się w ratuszu posiedzenie rady miejskiej m. Czeladzi z następującym porządkiem dziennym:

1) przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia rady miejskiej, 2) sprawozdanie zarządu miasta, 3) sprawozdanie sekcji opieki społecznej, 4) uchwalenie pożyczki 8.000.000 mk. na cele inwestycyjne z polskiego banku komunalnego, 5) uchwalenie powiększenia istniejącej szkoły miejskiej, domów dla nauczycielstwa i pokrycia przez miasto 50 proc. kosztów budowy, 6) udzielenie pełnomocnictwa magistratowi w sprawie opracowania planu regulacyjnego i rozbudowy miasta, 7) udzielenie magistratowi pełnomocnictwa w sprawie zahypotekowania majątku miejskiego, 8) udzielenie upoważnienia magistratowi do zawarcia aktu rejentalnego w sprawie odstąpienia miastu przez t-wo „Saturn” łąki w

wzamian za zabrany działek łąki miejskiej pod regulację rzeki.

W dniu 20 bm. (piątek) odbędzie się o godz. 5 posiedzenie rady miejskiej w tymże ratuszu z następującym porządkiem dziennym:

1) uchwalenie w drugim terminie pożyczki 8.000.000 mk. na cele inwestycyjne, 2) uchwalenie podniesienia w rozchodzie niektórych pozycji budżetowych na rok 1922, 3) sprawa odwodnienia ulicy Miłowickiej, 4) wniosek o podwyższenie pensji pracownikom magistratu, 5) wniosek o udzielenie zapomogi drożyznianej pracownikom magistratu i pracownikom sekcji opieki społecznej, 6) wniosek o podwyższenie deputatu węglowego pracownikom magistratu, 7) wniosek o wydzielenie miasta Czeladzi z sejmiku powiatowego.

Ze względu na bardzo ważny porządek dzienny obrad tak pierwszego, jak i następnego posiedzenia rady miejskiej, uprasza się pp. radnych o konieczne i punktualne przybycie.

Przemytnictwo. Józef Karasiński mieszkający w Dąbrowie w dniu 13-go października b. r. skazany został przez sąd pokoju 3 okr. w Sosnowcu, za przemyślenie sacharyny, na zapłacenie 280.000 mk. kary z zamianą na areszt 1 miesięczny, prócz tego oskarżony ponosi 28.000 mk. opłat sądowych. Sacharynę skonfiskowano.

Tadeusz Szczupidło mieszkający w Dąbrowie za przemyślenie sacharyny skazany został przez sąd pokoju III-go okręgu w Sosnowcu, na zapłacenie 210.375 mk. kary, z zamianą na areszt, prócz tego oskarżony ponosi 21.037 opłat sądowych. Sacharynę skonfiskowano.

Motel Fersztenfeld i Aaron Fersztenfeld, w marcu br. zostali przez kontrolerów skarbowych w pasie granicznym zatrzymani z różną garderobą sąd pokoju III-go okr. w Sosnowcu za przemyślenie Motela Fersztenfelda skazał na zapłacenie kary 54 tys. z zamianą na areszt i na 15.490 marek opłat sądowych. Aaron Fersztenfeld skazany został na zapłacenie 285.075 mk. kary z zamianą na areszt i na 28.507 marek opłat sądowych. Rzeczy zabrane podlegają konfiskacie na rzecz skarbu.

Śmiertelne wypadki W ub. niedzielę, o godz. 7-jej wiecz. na torze kolejowym pomiędzy Radochą a Kazimierzem pociąg towarowy najechał na Józefę Nabrdalikową pannę lat 36. Uległa dotkliwemu skaleczeniu. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala kasy chorych w Sosnowcu.

W ub. niedzielę o godz. 2-jej w nocy na stacji Myszków został zabity przez pociąg osobowy Michał Dziad czeładnik szewski. Dziad był mieszkańcem Dąbrowy.

Na gorącym uczynku Na stacji w Sosnowcu w pociągu osobowym pasażerowi Ignacemu Kuźniakowi złodziej usiłował skraść walizkę z rzeczami. Amatora cudzej własności Józefa Dr. pochwycono na gorącym uczynku i oddano w ręce policji.

Amatorzy ciasta i mięsa. Ruchli Szajrowej, Sosnowiec, Ciastna № 5 skradziono z sieni ciasto i mięso wartości 6-u tysięcy marek.

Z czarnej giełdy. Za tamowanie ruchu na czarnej giełdzie w Sosnowcu policja pociągnęła do odpowiedzialności sądowej trzech czarnogieldzistów izraelitów.

Ofiary.

Straż ogniowa ochotnicza kopalni Hrabia Renard w Sosnowcu na koszt ustawienia pomnika księcia Józefa Poniatowskiego na pl. Saskim w Warszawie — złożyła dobrowolnie: pp. inż. Michael Artur, prezes 500 mk.; Halewski Tadeusz, naczelnik, 1500 mk.; Będkowski Józef i Lange Franciszek po 1000 mk.; Sobolewski chorąży 5000 mk.; Kamiński Jan, sygnalista 500 mk.; szeregowcy: Walecki Józef, Podolski Edward, Kamiński Marjan, Hamańczyk Antoni, Mecner Edward, Pustuł Marcin, Swierczyński Jan, Wroński Wojciech, Buchtor Edward, Kuszewski Stan., Zawadowski Antoni, Slusarz Jan, Będkowski Marjan, Paluch Wik-

tor. Bijak Władysław, Zygmunt Władysław i Witkowski Antoni po marek 500; Jodłowski Jan, Poniewierski Wł., Żebrak Tomasz i Wnętrzak Józef po marek 1000; szer.: Gębarski Stan., Sownik Józef i Włodarczyk Józef po mk. 300. Razem złożono: 22.900 mk

— Zebrani w domu u pp. D. S. Jadwigi złożyli jako ofiarę na pomnik księcia Józefa Poniatowskiego mk. 9000 i 500 mk. niem.

— Zamiast wieńca na grób śp. Stefani z Salwińskich Szwejcerowej na pomnik ks. Józefa Poniatowskiego Baltazarowstwo Janowscy składają 3000 mkp.

— Antonina Urgacz na inwalidów wojennych składa 15 000 mk i na niezamożnych uczniów 10.000.

Olbrzymia kradzież w P.K.K.P.

Królewska Huta, 17 października.

W ub. środę między godz. 7 a 9 wieczorem w oddziale PKKP. w Królewskiej Hucie skradziono 75 milionów mk. polskich i 9 milionów mk. niemieckich.

Oddział polskiej krajowej kasy pożyczkowej w Królewskiej Hucie mieści się w lokalu towarzystwa ubezpieczeń społecznych jako sublokator tej instytucji.

Stosunek wspólnego lokalu obu instytucji jest tak daleko posunięty, że P.K.K.P. korzystała ze skarbca towarzystwa ubezpieczeń społecznych, lokując tam swą gotówkę.

W dniu, w którym popełniono kradzież, złoczyńcy wypalili w skarbcu otwór, przez który można było swobodnie wsunąć rękę. Warta, która stała pełnią służbę przy skarbcu, była w krytycznym momencie w sąsiednim lokalu. Stwierdzono, iż w owym czasie wartownicy zabawiali się w towarzystwie kobiet lekkiego prowadzenia.

Dochodzenie śledcze, usta-

liło, że kradzieży dopuścili się dwaj wyżsi urzędnicy towarzystwa ubezpieczeń społecznych: S. i B. oraz woźny Właszek. Wszyscy trzej pracowali w lokalu, gdzie mieści się oddział P.K.K.P.

Aresztowani zapierali się wszelkiego udziału w okradzeniu kasy. Policja śledcza zdołała jednak w ciągu nocy nagromadzić tyle obciążającego materiału, iż pod jego obuchem aresztowani przyznali się do winy, nie chcąc jednak wyjawiać współników zbrodni.

A było ich jeszcze kilku. I ci właśnie dotąd gniewy kryci, uciekli z całym łupem samochodem przez Oświęcim w kierunku Krakowa. Policja zarządziła pościg.

Olbrzymia ta kradzież wywołała wstrząsające wrażenie na całym Śląsku Górnym, tym bardziej, iż z uwagi na udział wysokich urzędników w tej zbrodni, krążyły liczne komentarze, niepozbawione niekiedy tła politycznego.

Przygoda w pociągu.

Uśpienie narkotykami i obrabowanie urzędnika pocztowego.

W nocy z czwartku na piątek udał się p. Antoni Jędrzejczyk urzędnik poczty częstochowskiej do Warszawy za interesami osobistymi.

W pociągu był duży natłok i panowała przytym kompletna ciemność. Oprócz kilku nastu podróżnych, jadących w przedziale, w którym ułożył się p. J., znajdowali się także jacyś trzej mężczyźni, prowadzący żarliwe dysputy na temat wyborów oraz na temat coraz częstszych kradzieży w pociągach pod działaniem narkotyków.

Znużony jazdą przysiadł p. J. obok jednego z owych osobników na skraju ławki i oparłszy głowę o ramę okiennej, zasnął.

Nagle, gdy pociąg był już pod Piotrkowem, uczył p. Jędrzejczyk jakiegoś dziwnego osłabienia, czoło pokryło się zimnym potem, serce zaczęło mu bić gwałtownie, wreszcie oparowało go uczucie silnych młodości. Przerazony p. J. usiłował powstać i krzyknąć, jednakże upadł z powrotem na ławkę, tracąc przytomność. Dziwnym trafem nikt z obecnych nie spostrzegł wypadku w ciemnościach.

Gdy p. J. odzyskał świadomość, pociąg już był pod Warszawą, zaś owi trzej mężczyźni zniknęli w drodze. Wyśiadłszy w Warszawie p. Jędrzejczyk, czując się ogromnie osłabiony i przypuszczają-

jąc, iż utratę przytomności spowodowało jakieś niedomaganie sercowe, postanowił udać się do doktora. Jakież było jego zdumienie, gdy sięgnął ręką do kieszeni, przekonał się, że portfel, zawierający przeszło 30 tys. mk. i ważne dokumenty, znikł, kieszonka zaś została rozpruta jakimś narzędziem.

Jak się okazało p. Jędrzejczyk padł ofiarą szajki złodziei kolejowych, w osobach owych trzech mężczyzn, którzy uśpiwszy p. J. silnym narkotykami, obrabowali go, sami zaś ułotnili się. Policja warszawska zajęła się wytropieniem złodziei-usypiaczy.

Urzędnicy państwowi winni się obecnie mieć na baczności, gdyż posiadając większe sumy pieniężne, nieogłędnie pokazywane w miejscach publicznych, bardzo łatwo mogą paść ofiarą złodziejskich sztuczek.

Ostatnie wieści.

Paryż, 17 paźdz.

Venizelos zawiadomił oficjalnie rząd grecki, iż po zawarciu pokoju wycofa się definitywnie z życia publicznego.

Londyn, 17 paźdz.

Według doniesień prasy unijonistów, rozwiązanie parlamentu angielskiego nastąpi

prawdopodobnie w tym tygodniu. Wybory do nowego parlamentu odbędą się w połowie listopada.

Paryż, 17 paźdz.

Z Konstantynopola donoszą, że oczekują tam przybycia żandarmerji tureckiej, która ma obsadzić Trację. Miasto przygotowało wspaniałe przyjęcie na cześć żandarmerji kemalistów. We wszystkich dzielnicach są przygotowane wspaniałe łuki tryumfalne.

Moskwa, 17 paźdz.

Konferencja w sprawie rozbrojenia odbędzie się w Moskwie prawdopodobnie w początkach listopada. Nie wiadomo jeszcze, czy Rumunja weźmie udział w tych naradach.

Raciborz, 17 paźdz.

Jak donoszą z Raciborza, poziom wody na Odrze dosięga 6 m. 46 cm. Całe porzecze Odry stoi pod wodą. Również częściowo zalana jest t. zw. promenada. Liczne domy w Raciborzu stoją na poziomie wody. W niżej położonych miejscowościach zbiory zupełnie zostały zalane.

Moskwa, 17 paźdz.

Według oświadczeń rosyjskiego ministerjum wojny flota rosyjska na Bałtyku znajduje się w znakomitym stanie i jest doskonale zorganizowana. W tych dniach odbędzie się wielka parada, w której wezmą udział 2 wielkie krążowniki, 11 lekkich krążowników, 3 torpedowce, 8 łodzi podwodnych i 8 okrętów transportowych

Katowice, 17 paźdz.

Na zjeździe górników i hutników polskich w Katowicach uchwalono szereg rezolucji, a ważniejsze z nich dotyczą przyspieszenia ujednolajnienia prawodawstwa górniczego w Polsce, reorganizacji kierownictwa w górnictwie i hutnictwie, w sprawie szkolnictwa górniczego i hutniczego, w sprawach badań geologicznych górniczych, w sprawie popierania badań naukowych i praktycznych nad użytkowaniem węgla kamiennego, w sprawie kolejnictwa w związku z górnictwem i w sprawie kanałów.

Ze względu na wartość naukową wygłoszonych referatów będą one wydrukowane i ujęte w formie pamiętnika trzeciego zjazdu górników i hutników polskich. Rezolucje i wnioski, zgłoszone na zjeździe, zarząd stowarzyszeń opracuje rzeczowo i przedstawi odpowiednim władzom państwowym.

Z powodu zepsucia się linii telefonicznej, depesz wczorajszych nie otrzymaliśmy.

SPRZEDAŻ HURTOWO I DETALICZNIE.

Geny konkurencyjne.

BLACHARSKO-MECHANICZNY

BACZNOŚĆ

Wielki wybór gotowych kotłów wiatowanych pierwszej pracowni w Sosnowcu, Piłsudskiego 44. Przyjmuje również do przerobienia stare kotły na nowe sensie francuskie.

BACZNOŚĆ

DEKALKI

(KALKOMANJE) dla celów technicznych na: drzewo, metal, papier, emalię, szkło i farby, poleca: Sp. Ak. „TECEFOM” Warszawa, Warecka 10 t. 257-50

BACZNOŚĆ

Fabryka kajetów i introligatornia S. LANGER Sosnowiec, ul. Warszawska 10. Wykonuje wszelkie roboty — introligatorskie: — specjalność linjatury ksiąg buchaltaryjnych do największych rozmiarów. Ceny dla szkół specjalny rabat. Wykonanie punktualne. Przyjdźcie, przekonacie się! 5163

Chłopiec potrzebny do obsługi gości do cukierni „Sielanka” w Dąbrowie. 5506 i

ZGUBIONE DOKUMENTY

20 mk. za wyraz.

Helena Mrozińska nauczycielka w Dąbrowie Górniczej unieważnia zgubioną legitymację kolejową. 5414 z

Dziura Wojciech zgubił dokumenty wojskowe wydane przez baon zapas. 4 kop. w Kielcach. 5430-1

Marianna Siut zgubiła dowód osobisty wydany przez mag. m. Sosnowca. 5422 z

Franciszek Machek zgubił portfel z dowodem osobisty wydanym przez Starostwo Będzińskie i 1500 mkp. 5453-2

Felman Elchmon zgubił portfel kartą powołania (r. 1902) wydany przez PKU. Będzin oraz dowód osobisty wydany przez mag. m. Będzina. 5454 z

Maruszek Stanisław zgubił kartę demobilizacji 27 p.p. w Częstochowie i pobyt kartę wydaną przez kop. „Wiktor”. 5481-2

Michalski Stefan zgubił paszport wydany przez mag. m. Sosnowca. 15464-2

Teofil Szczerba zgubił portfel zawierający zwolnienie wydane przez PKU. Będzin i metrykę urodzenia. 5462-2

Kocendze Piotrowi skradziono kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. Konin i dowód osobisty wydany przez gminę Pilica. 5447 3-2

Dyszem Janowi skradziono kartę wojskową wydaną przez PKU. Będzin paszport wydany przez gm. Pińczycę. 5478-3-2

Teodor Michalski zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat miasta Sosnowca. 5478 3-2

Józefowi Wróblowi z Żarnowca ur. w Małoszycach gm. Żarnowiec skradziono kartę zwolnienia wyd. przez 11 p.p. w Tarnowie. 5486-2

Andrzej Kaluk zgubił kartę pobytu z dnia 18 lipca 1921 r. wydaną przez Starostwo Będzińskie. 5485-3-2

Wachelka Sylwester zgubił książkę kasy chorych wydaną przez kop. „Paryż”. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5501-3

Litewka Karol zgubił książkę kasy chorych wydaną przez kop. „Flore”. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5502 3

Niedziak Ignacy zgubił paszport wydany w Budapeszcie na Węgrzech. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5503-3

Tadeusz Pless zgubił książkę z kasy chorych. 5499-1

Został zgubiony portfel w przejeździe pocigiem z Sosnowca do Nowego Będzina zawierający tymczasowy dowód osobisty na imię Bronisława Golczyka, karta powołania wydana w P.K.U. Będzin i różne dokumenty. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do „Iskry”. 5490-2

Jadąc z Sosnowca przez Dańdówkę do Kaźmierza zgubiono portfel z dokumentami wojskowymi i legitymacją ajencką firmy artystycznej P. Orłowskiego w Sosnowcu na imię Piotra Błaszczyka. Łaskawego znalazcę zechce zwrócić do „Iskry”. 5493-1

Tekla Migasówna zgubiła książkę kasy chorych wydaną przez Elektrownię w Małobądzu. 5510-3

Sobczyk Wojciech zgubił kartę zwolnienia (r. 1894) wyd. przez P.K.U. Będzin. 5512-3

Lichtenfeld Moszek Chaskiel zgubił dowód osobisty wydany przez mag. m. Będzina, oraz weksel na 80.000 mkp. wystawca A. Kotowski na zlecenie Moszka Ch. Lichtenfelda płatny w Kowlu 14 października. 5513 3

Riński Dawid r. 1896 zgubił dokument wojskowy wyd. przez władze wojskowe, który unieważnia się. 2101 2

Bołdys Jan Marjan zgubił kartę demobilizacji wydaną przez PKU. Będzin. 5519-3

Walentemu Kulczewskiemu zaginęła książka chlebowa wydana przez kop. „Renard”. 5317-1

Janowi Raczynskiemu zaginęła kontramark książka kasy chorych wydana przez kop. „Renard”. 5518-1

Jan Charno zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Miechów. 5523-3

Szwimer Machel zgubił dowód osobisty z fotografią wyd. przez mag. m. Będzina. 2-1

Józef Pielka zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 15 p. p. książkę z kasy chorych wydaną na kop. „Jerzy” w Nivce. 5521-3

Józefowi Przepiórze skradziono dokumenty wojskowe wydane przez PKU Będzin paszport wydany przez magistrat miasta Sosnowca. 5531-3

Franciszek Kowalski zgubił dowód osobisty z fotografią wydany przez magistrat miasta Sosnowca. 5535-3

KOMUNIKAT.

Zmiana przepisów o opłatach stemplowych, obowiązujących w b. zaborze rosyjskim

W dniu 20 października 1922 r. wchodzi w życie rozporządzenie ministra skarbu ogłoszone w nrze 84 Dziennika Ustaw pod pozycją 752, a zmieniające niektóre postanowienia rosyjskiego Zbioru ustaw o opłatach. Najważniejsze z tych zmian są następujące:

1) Pisemne przyrzeczenia sprzedaży majątku nieruchomości lub ruchomego podlegają według nowych przepisów opłacie w wysokości 1/2 proc.

2) Umowy pisemne, które rolnicy sprzedają płody swego gospodarstwa rolnego, podlegają opłacie w wysokości 1 proc.

3) Akt przelewu (cesji) podlega opłacie stemplowej tak że wówczas, gdy go sporządzono w formie nadpisu na dokumencie umowy, na której opiera się prawo cedowane

Opłacie w wysokości 1 proc. podlega również przelew papieru wartościowego imiennego. Przelew taki nie podlega jednak opłacie stemplowej jeśli podlega podatkowi „gieladowemu” (w myśl ustawy z dn. 2 lipca 1921 r. Dz. Ust. nr. 73 poz. 500) lub ma za przedmiot papier wartościowy będący obligiem Państwa Polskiego.

4) Umowa pisemna o najem lub dzierżawę nieruchomości podlega opłacie w wysokości 2 proc

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rewiru Zawierckiego A. KOSSEK zamieszkały w Zawierciu przy ul. Błanowski 10 z dnia 7 listopada 1922 roku od godziny 12 z rana w Rudnikach (osada młyńska „Rak”) gm. Włodowice odbędzie się

sprzedaż przez licytację

ruchomości należących do Piotra Rydzewskiego a mianowicie: lokomobili i kamieni młyńskich ocenionych na 4500000 mkp.

5487 Komornik sądowy: A. Kossek.

BLACHE MOSIĘŻNĄ

o różnych grubościach oraz

MIEDŹ RAFINOWANĄ w BLOKACH

poleca ze składu

SPÓŁKA TECHNICZNO-PRZEMYSŁOWA

R. GODYCKI-CWIRKO i S k a

Warszawa ulica Nowowiejska Nr. 14 Telefon 25-05.

Wyłączne przedsiębiorstwo

Huty Miedzi Tow. Akc. w Poznaniu. 5515 4-2

Przyjdźcie do pierwszego źródła!

--- Znana będzińska fabryka kapeluszy --- H. KISNERA, Będzin, Kółtąja 27 (w podwórzu)

podaje do wiadomości Ss. Kl. że dzięki powiększeniu fabryki jesteśmy w stanie opatrzeni w najnowsze maszyny, dla tego też możemy wykonywać z każdego starego kapelusza filowego czy też płasowego robi zupełnie nowy. Na sądownie możemy przerobić każdy awersyjny kapelusz (na welur) Na składzie posiadamy w największym wyborze nowe kapelusze welurowe po cenach fabrycznych.

50 % taniej, jak w magazynie, a także przyjmujemy różne roboty skrawitne do przerobienia według ostatniej mody.

Wykonanie dla przyjeżdżających w ciągu 3-ch godzin. Przyjdźcie przekonacie się!

5008 20-6

Łoje, kalafonję, oleje KOKOSOWE

i inne techniczne tłuszcze

dla fabryk mydła i garbarni

dla starcza wagonowo i w mniejszych ilościach ze składu w Krakowie i Gdańsku

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.

KRAKÓW, ul. Sławkowska Nr. 1.

5534-6

Telefon 2078.

DO SPRZEDANIA:

Automobil ciężarowy 2 tonny 25 x 32 HP w ruchu — Mkp. 2 miliony.

Motocykleta 4 1/2 HP Brennabor — Mkp. 750 tysięcy.

Maszyna Remington — 200 tysięcy Mkp

Zgłoszenia do filii dzennika „Iskra” w Dąbrowie pod „Auto”. 5511

Pokój

w Sosnowcu potrzebny od 1-go listopada.

Inż. DERECKI, w Sielcu Renardowska Nr. 4.

Drobne ogłoszenia

KUPNO I SPRZEDAŻ.

30 mk. za wyraz.

2 krowy mleczne do sprzedania. Pogoń ul. Pszenna 15. 5445-1

pianino czarne, fortepian Blitnera, skrzypce, wiolonczelę, kontrabas, łóżka dębowe z materacami, maszynę Singera sprzedam. Będzin, Kółtąja 30. Barenblatt. 5457 i

SZAFY SKLEPOWE do sprzedania zaraz. „Iskra” Dąbrowa. 5504 3

Lekki powóz na gumach do sprzedania. Sosnowiec, ul. Wiejska Nr. 30. 5488-1

Sprzedam najwięcej dającym: 1) 1 wielki i 1 mały napis szklany 2) 1 tablica szklana reklamowa, 3) 1 markisa, 4) 1 podzielną okratowanie do okien, 5) 1 wielka rama wewnętrzna do okna wystawowego 6,5x2,35x3,20, 6) 1 mała rama wewnętrzna do okna wystawowego 1,4x1,70x3,29. Kupcy reflektujący na całkowite kupno zechcą się zgłaszać o bliższe wiadomości u T. Nowakowskiego, Katowice, ul. Pocztowa 16. 5522-1

POSADY I PRACE.

Zaofiarowane 30 mk. za wyraz.

Potrzebna kucharka znająca się na gospodarstwie wiejskim. Wiadomość u portjera Elektrowni, Małobądz. 5463 i

Poszukujemy 4-ch zdolnych monterów do składania cebrałarek do drzewa i żelaza oraz 2 zdolnych frezarzy. Zgłoszenia adresować: T-wo Akc. „Poręba” poczta Zawiercie. 5351-1

Buchalter, kasjer i maszynista poszukiwani do górnośląskiego oddziału poważnej stołecznej instytucji bankowej. Oferty z curriculum vitae, odpisami świadectw i referencjami do biura ogłoszeń J. Hlawskiego, Sosnowiec 3 maja 4, pod „Parytet”. 5349-1

Potrzebna zdolna bieliżniarka z własną maszyną na stałą robotę, Renardowska 15, m 11 tamże przyjmuje się dziewczynki do nauki haftu. 5420-1

Czeladnicy szewscy potrzebni na różne roboty, płacę według zdolności. Renardowska 62, Słoniński. 5489 3

Potrzebny uczeń inteligentny na dobrych warunkach do zakładu tapicersko dekoracyjnego B. Ratajskiego ul. Niemiecka 5. 5492-2

Dwaj chłopcy 16 letni potrzebni do fabryki Goldberg i Kucyński w Sosnowcu Przejazd 3. 5496-2

Przyjmę dwóch ekłopców do terminu na kamaszników. Wiadomość ulica Czysta nr. 9 w Sosnowcu. Kowalski. 5520-1

LOKALE.

30 mk. za wyraz.

Poszukuje dużego pokoju umeblowanego, lub dwa mniejsze z całodziennym utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie w centrum miasta lub okolicy Sielca. Odpowiedź do red. pod „Inżynier”. 5466-1

Pokój z kuchnią do wynajęcia, w domosć w Iskrze. 5403-1

Poszukuje pokoju kawalerskiego. Zgłoszenia do „Iskry” pod „Pokój”. 5498-3

RÓŻNE.

30 mk. za wyraz.

Nauczycielka znająca język francuski i niemiecki udziela lekcji i konwersacji Wiadomość „Iskra” Sosnowiec 5442 i

Do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa poszukiwany jest spółnik z kapitałem 8.000.000, Wiadomość Iskra pod „Zyskowy interes”. 5427-2

Przyjmuje do szycia bieliznę damską, męską i dziecięcą oraz poscielową od najskromniejszej do najwykwintniejszej. Posiadam najświeższe fasony. Marja Wicherska, adres: dwór Sielce Nr. 4. 5382-2

Dnia 14/X b. m. przechodząc ul. Modrzejowską zgubiłem kamaz. Łaskawy znalazca zwróci za wy nagrodzeniem do „Iskry”. 5484-3 2

Chrześcijańska pracownia kotłów A. Brożyna, Sosnowiec Warszawska 6, poleca duży wybór kotłów jedwabnych, wełnianych i satynowych w różnych gatunkach i kolorach. Przyjmuje stare kotły do przeróbki. Ceny konkurencyjne 5456-3

Kurs kroju sukien, okryć bielizny, haft biały kolorowy. Sosnowiec, Kółtąja 11. Nowakowska. 5434-1

Zginęła koza biała, szerść długa. Ktoby wiedział gdzie się znajduje niech da znać, Rudna 3 m. 16. 5426-1

Śpiew metodą włoską podług metod dolańskich i innych wielkich maistrów, stawia głos nauczycielka. Dylowska 2, sień 6, m 51, g. 3-4. 5494 i

Francuzka rodowita udziela lekcji francuskiego i konwersacji, adres do red. dla „Francuzki”. 5497-4

Motor elektryczny 3 konny zamienimy na 5 konny, Goldberg i Kucyński, Sosnowiec, Przejazd 3. 5495-2

Przybłąkał się pies biały, brzozywe łaty, ogon obcięty. Można odebrać za zwrotem kosztów. Ksawer, Sztolna 10. Pałczyński. 5505-1

Mało używane 2 maszyny do cięcia papieru i tektury tania do sprzedania. Wiadomość „Iskra” Dąbrowa. 5508-4

Przybłąkała się wilczura. Do odebrania Pogoń, Szopena Nr. 8 Boszkiewicz. 5514-1

Matryzystka Wyższej Szkoły Reanej udziela lekcji. Piłsudskiego 46, Kucyński. 4436 2

W dniu 17 b.m. w południe przy wyjściu z dworca wiedeńskiego zgubiono damski zegarek złoty na skórzanej bransoletce. Zwrócić za nagrodą Aleja 11 Dr Stawiski 4-6. 5537-1

Oddam chłopczyka na własność 3 tygodniowo, nie chrzczony. Wiadomość na Piaskach, domy betonowe Nr. 2. 5536-1

Został spalony patent na handel jarzynami IV-ej kategorii na imię Otylii Służalek. 5329-1-1